

Głębocki, Wiesław

Fabryka szczotek i pędzli Aleksandra Feista (Fejsta)

Almanach Muzealny 2, 101-110

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI ALEKSANDRA FEISTA (FEJSTA)

Ta najstarsza w mieście i kraju firma działała ponad 140 lat i nie miała konkurencji na rynku krajowym i w Cesarstwie. Dzieje firmy sięgają początków XIX w. W 1804 r. Józef Feist założył mały warsztat szczotkarski przy ulicy Senatorskiej nr hip. 467. Pod tym samym adresem, na wprost kościoła Reformatów, przetrwała firma aż do drugiej wojny światowej. Skromny był też asortyment pierwszych wyrobów z warsztatu Feista. Przystosowany był jednak do ówczesnych, niewielkich wymagań domowych i przemysłowych. Z czasem warsztat rozrósł się do wielkiego zakładu fabrycznego, o którym autor notatki prasowej w 1912 r. napisał: „Jest to obecnie fabryka w szerokim stylu, zaopatrzona we wszelkie najświeższe i udoskonalone urządzenia i maszyny, zatrudniająca liczny zastęp wykwalifikowanych pracowników”¹.

Spróbujmy prześledzić dzieje zakładu, który prowadzony był przez trzy pokolenia rodziny Feistów.

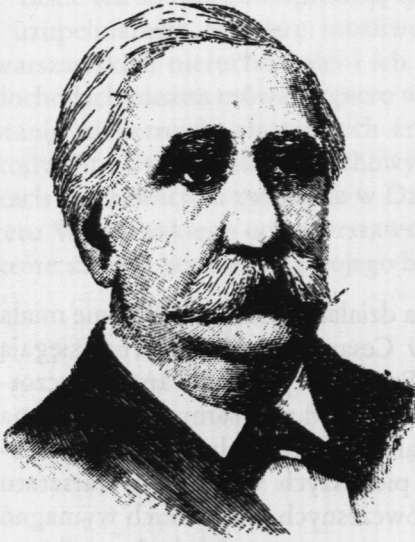
Mistrz szczotkarski Józef Feist, założyciel firmy, z każdym rokiem powiększał zakres wyrobów i rozwijał zakład. W 1854 r. reklamował go już jako „Fabrykę szczotek i pędzli malarskich” i polecał się „nowym rodzajem szczotek do froterowania”². Nowość polegała na tym, że można było nimi froterować nierówne posadzki, a wykonywać tę czynność bez przesuwania mebli, gdyż budowa szczotek pozwalała wjeżdżać pod szafy i łóżka. Utrzymywał ponadto spory zapas grzebieni paryskich, a to z drzewa bukszpanowego, rogu bawolego, kości słoniowej i szylkretu.

¹ „Tygodnik Ilustrowany” 1912, nr 50, s. 1060 (zawiera także 8 fotografii wewnątrz fabryki).

² *Skorowidz mieszkańców miasta Warszawy z przedmieściami na rok 1854*, Warszawa 1854 (reklama na wstępie oraz s. 67, 444).

Poza produkcją szczotek urządził też fabrykę różnych mas, a mianowicie: angielskiej do osi, maszyn i trybów, szwedzkiej do skór i obuwia oraz szuwaksu. Każdy swój wyrób oznaczał pieczęcią z napisem: „Józef Feist w Warszawie” i za taki tylko zaręczał.

Szybki rozwój produkcji sprawił, że rosła również rodzinna fortuna. Około 1856 r. Józef Feist został właścicielem kamienicy przy ulicy Elek-



1. Starszy zgromadzenia szczotkarzy, Aleksander Feist, w: W. Czajewski, *Warszawa ilustrowana*, Warszawa 1895, s. 132

toralnej nr hip. 749. Jak podają taryfy domów, był jej właścicielem jeszcze w 1865 r. W 1869 r. jako właściciele kamienicy figurują sukcesorowie Feista, a następnie, aż do 1912 r. Aleksander Feist³. Wynika stąd wniosek, że Józef Feist zmarł pomiędzy 1865 a 1868 r. Warto też dodać, że przez długi czas pod tym adresem mieściła się fabryka powozów Władysława Feista, prawdopodobnie syna Józefa.

W końcu 1856 r., a więc jeszcze za życia ojca, firmę szczotkarską przy ulicy Senatorskiej przejął syn Aleksander i rozbudował zakład w pierwszą w kraju fabrykę. Kolejny syn Feista, Julian, usamodzielniał się już wcześniej i także był szczotkarzem. W latach 1842–1844 prowadził własny zakład szczotkarski przy Kra-

kowskim Przedmieściu nr hip. 369. W ogłoszeniu zamieszczonym w „Kurierze Warszawskim” z 1842 r. zapewniał: „trwałość roboty, jaka jest znana od dawna w fabryce Ojca mego, przy ulicy Senatorskiej exystującej, będzie także cechą moich Wyrobów”⁴. Brak niestety danych i informacji o dalszych losach tego zakładu.

Wróćmy więc do zakładu wiodącego. Przejmując go od ojca, nowy właściciel natychmiast zawiadomił klientów, że „Fabryka Szczotek i Pendzli od lat przeszło czterdziestu prowadzona w jednym i tem samym

³ J. Unger, „Kalendarz Warszawski Popularno–Naukowy z lat 1854–1914” (reklamy); J. Jaworski, „Kalendarz Polski Ilustrowany z lat 1865–1867, 1871–1877” (reklamy); W. Dzierzanowski, *Przewodnik warszawski informacyjno–adresowy na 1869 r.*, Warszawa 1869, s. 10, 247.

⁴ „Kurier Warszawski” 1842, nr 70, s. 330; tamże nr 160, s. 772; *Taryfa domów miasta Warszawy i przedmieścia Pragi*, Warszawa 1844, s. 208.

miejsu przy ulicy Senatorskiej nr 467 pod firmą Józefa Fejst, przeszła obecnie na imię moje i nadal prowadzoną będzie pod firmą Aleksander Fejst”⁵. I rzeczywiście pod szyldem tym działała do końca.

Aleksander Feist urodził się w 1824 r. i przez wiele lat pracował jako uczeń i czeladnik w warsztacie ojca zdobywając tu potrzebne umiejętności, które wzbogacił praktyką zagraniczną. W 1853 r. otrzymał tytuł majstra, a w trzy lata później przejął zakład ojca. W 1860 r. Zgromadzenie Szczotkarzy wybrało go na swego starszego i odtąd godność tę sprawował przez 40 lat. Pracowitość, wiedza i umiejętności organizacyjne sprawiły, że firma rozrastała się z każdym rokiem, wzbogacając też asortyment swoich wyrobów. W 1870 r. Aleksander Feist zatrudniał w swym zakładzie 40 robotników, a wartość produkcji wynosiła 50 000 rb. W dziewięć lat później pracowało już 75 robotników, a w 1885 r. blisko 100 robotników wyprodukowało za sumę 110 000 rb. Wiele uwagi poświęcił właściciel swoim pracownikom. Z myślą o nich przy fabryce założono w 1873 r. dwie kasy: wsparcia i pożyczek, a w 1882 r. kasę oszczędności⁶.



2. K. Miller, *Portret Ludwiki Feist* (żony Aleksandra). Olej, płótno, 1874 r.

Dobrym przykładem prężności właściciela były liczne reklamy w kalendarzach, prasie i przewodnikach warszawskich. Jeszcze dobitniejszym wyrazem był udział we wszystkich wystawach powszechnych krajowych, w Cesarstwie i zagranicznych, na których zdobywał medale i dyplomy przyznawane za jego wyroby. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka relacji z tych wystaw odnotowujących udział omawianej firmy. Na wysta-

⁵ „Kurier Warszawski” 1856, nr 313, s. 1606; J. Unger, „Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy na 1857 r.” (reklama s. XXXVIII).

⁶ J. Jaworski, „Kalendarz Polski Ilustrowany na 1871 r.”, s. 17; *Katalog wystawy rolniczo-przemysłowej*, Warszawa 1885, s. 98–99; *Kalendarz ilustrowany dla wszystkich na 1912 r.* Nakład i druk Noskowskiego, s. 11; W. Pruss, *Rozwój przemysłu warszawskiego 1864–1914*, Warszawa 1977, s. 221, 214; S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1891–1918*, Warszawa 1983, s. 286.

wie płodów gospodarstwa wiejskiego i ogrodnictwa Królestwa Polskiego w Warszawie w 1867 r. wystawił różne szczotki ze szczeciny i z korzeni ryżowych. Były więc tam szczotki: do czyszczenia koni, bydła, do browarów i gorzelni, do czesania lnu, do cukrowni oraz szczoteczki do siewników i miotelki z rośliny meksykańskiej do rozbijania szumy. Ponadto zaprezentował 60 gatunków okazów szczeciny surowej i rozsortowanej w pęczkach. Na wystawie tej otrzymał medal srebrny „za wyroby szczotkarskie i podniesienie wartości krajowej szczeciny przez umiejętne jej sortowanie”⁷. W trzy lata później, również w Warszawie, Feist otrzymał medal brązowy „za wyroby szczotkarskie z piór dartych według własnego pomysłu”⁸. W tym samym roku na wystawie przemysłowej w Petersburgu za podobne wyroby uhonorowany został medalem srebrnym.

W 1885 r. na placu Ujazdowskim w Warszawie odbyła się wielka wystawa rolniczo-przemysłowa. Firma Aleksandra Feista postawiła na niej własny pawilon i zaprezentowała w nim różne rodzaje szczotek oraz pędzle w 90 gatunkach i 2000 wielkości. Na nic zda się tu suchy opis. Oddajmy więc głos współczesnemu obserwatorowi. Relacjonując wrażenia z wystawy, sprawozdawca „Kłósów” zanotował z entuzjazmem: „W dziale wyrobów z kości, rogu, włosów itp. najcelniejsze miejsce zajmuje, znana od lat 30, fabryka szczotek i pędzli p. Aleksandra Fejsta w Warszawie, zakład jedyny w kraju i Cesarstwie, a niezaprzeczenie jeden z pierwszorzędných europejskich, którego wyroby zyskały zaszczytne nagrody na wystawach nie tylko w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, ale w Wiedniu i Paryżu. Z fabrykacją najrozmaitszych szczotek do wszelkiego możliwego, gospodarskiego, toaletowego, stajennego, fabrycznego i technicznego użytku, połączył on jeszcze fabrykacją pędzli wszelkich przeznaczeń i rozmiarów, na wielką skalę, zwykle za granicą prowadzoną oddzielnie. Oprócz tych najrozmaitszych wyrobów w tysiącnych odmianach, zakład przedstawił ciekawą i nauczającą kolekcją szczecin i włosów, sortowanych wedle barw, odcieni, długości, twardości itp., z których dopiero można, wedle ich własności wyrabiać odpowiednie danemu celowi przedmioty. Stu robotników w tej obszernej fabryce wyrabia rocznie towaru wartości 110 000 rb. Czcigodny jej właściciel z niepospolitą gorliwością opiekuje się losem swych współpracowników. To też sędziowie słusznie, oprócz wielkiego medalu złotego za wyroby, przyznali mu jeszcze dyplom uznania za tę opiekę, a trzem pracownikom

⁷ *Wystawa płodów gospodarstwa wiejskiego i ogrodnictwa Królestwa Polskiego odbyta w posesji Banku Polskiego nr 1600 k w dniach 9–16 IX 1867, Warszawa 1867, s. 103, 241.*

⁸ *Katalog wystawy płodów rolniczych i gospodarskich odbytej w Warszawie w 1870 r., Warszawa 1870, s. 84, 99, 135.*



The central illustration features a large, detailed drawing of a brush and a comb set, arranged symmetrically. Surrounding this central image are several circular medals and exhibition certificates. At the top center is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "EM. ALEXANDRE I. IMPERATEUR ET SAINT-EVES". To its right is another circular medal with a profile of a man, inscribed with "ALEKSANDRY I. IMPERATORA I. SANCYWEKOWSKY". To the right of that is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "ALEKSANDRU FEJSTU. W WARSZAWIE. 1871". To the right of that is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "NAPOLEON III. EMPEREUR DES FRANCAIS. EXPOSITION UNIVERSELLE DE 1867". Below the top center is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "TRDOLABER. ISKRYTWO. WARSZAWA. 1871". To the right of that is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "EXPOSITION UNIVERSELLE DE 1867. PARYS". Below the top center is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "FABRYKA BRZYKA CELESTYNO POLICZKA. WARSZAWA. 1871". To the right of that is a circular medal with a profile of a man, inscribed with "OTB. MINISTERTWA. GOSUDARSTWENNYX. IMUCESTW".

FABRYKA
SZCZOTEK I PĘDZLI
Toaletowych, Gospodarskich, Fabrycznych,
Rękodzielniczych
i wszelkiego rodzaju do użytku technicznego
ALEXANDRA FEIST
przy ulicy Senatorskiej Nr. 467^b wprost parafii św. Antoniego
w Warszawie.

3. Reklama fabryki szczotek i pędzli Aleksandra Feista w: J. Jaworski, „Kalendarz Ilustrowany na rok 1871” (reklamy)

fabryki: pp. Karolowi Kleiberowi, Józefowi Zeryngerowi i Józefowi Koczalskiemu, specjalne listy pochwalne za długoletnią wyróżniającą się ich pracę”⁹.

Ale to tylko mały fragment na długiej liście medali i nagród, jakie zdobył zakład szcztokarski Feista. A oto pełny wykaz nagród zdobytych na wystawach: 1867 r. – medal brązowy w Paryżu; 1867 r. – medal srebrny w Warszawie; 1870 r. – medal srebrny w Petersburgu; 1872 r. – medal złoty w Moskwie; 1873 r. – medal złoty Dem Fortschritte (za postęp) w Wiedniu; 1878 r. – medal srebrny w Paryżu; 1878 r. – medal srebrny w Paryżu od Academie Nationale Agricole Manufacturiere et Commerciale; 1882 r. – medal złoty Wielki w Moskwie; 1885 r. – medal złoty Wielki w Warszawie¹⁰.

Były też i inne medale, dyplomy i tytuły. Za odznaczenie się na wystawie wiedeńskiej w 1873 r. Aleksander Feist otrzymał Order srebrny Świętego Stanisława do noszenia na szyi, na wstędze. Na wystawie warszawskiej w 1885 r. dostał dyplom zasługi za troskliwą opiekę nad swoimi robotnikami. I wreszcie w 1900 r. firma otrzymała tytuł Dostawcy Dworu. Odtąd, reklamując swą fabrykę, dodawał: „Zaszczycona tytułem Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, zawiadamia, że wyroby swoje nadal zaopatrywać będzie Herbem Państwa. Zwraca również uwagę na dogodny sposób przesyłania towarów przez zaliczenie pocztowe lub kolejowe. Najmniejsza ilość towaru dla użytku domowego, toaletowego lub zakładów fabrycznych przesłaną być może”. A w zakończeniu reklam zawsze dodawał: „Fabryka konkuruje nie ceną, lecz dobrocią towarów”, przyjmując zresztą to hasło za godło zakładu¹¹.

I rzeczywiście, zakład słynął z dobrej jakości i różnorodności wyrobów, których dobór ułatwiała klientom specjalnie wydawane katalogi wraz z cenami. Pierwszy taki katalog wydał Feist w 1886 r., drugi w 1893 r. Ten ostatni zachował się w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy i nosi tytuł *Ilustrowany cennik fabryki szczonek i pędzli Aleksandra Feista w Warszawie*. Wydany w języku polskim i rosyjskim, jak nakazywały ówczesne przepisy, zawierał 1018 drzeworytów poszczególnych wyrobów oraz dwie ryciny przedstawiające fabrykę i magazyn przy ulicy Senatorskiej. Oglądając dzisiaj ten starannie i przejrzyście wydany katalog, trudno wprost uwierzyć, że w XIX w. można było produkować taką ilość różnorodnych wyrobów, których próżno by dziś szukać na ryn-

⁹ „Kłosy” 1885, nr 1054, s. 173–174.

¹⁰ *Katalog wystawy rolniczo-przemysłowej, jw., Ilustrowany cennik fabryki szczonek i pędzli Aleksandra Feista w Warszawie*, Warszawa 1893 (przedmowa w nim, pióra właściciela fabryki).

¹¹ *Na Pogotowie Ratunkowe. Kalendarz 1901 r.*, s. 22.

N° 467.

N° 467.

FABRYKA SZCZOTEK I PĘDZLI

Toaletowych, Gospodarskich,
Fabrycznych, Rękodzielni-



czych i wszelkiego rodzaju
do użytku technicznego.

ALEKSANDRA FEJSTA

W WARSZAWIE

przy ulicy Senatorskiej Nr. 467 wprost parafii św. Antoniego.

4. Reklama fabryki szczotek i pędzli Aleksandra Feista w: J. Unger, „Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy na rok 1874” (reklamy)

ku, pomimo ogromnego postępu techniki. Stąd też należy w tym miejscu poświęcić mu trochę uwagi. Sporządzony pod czujnym i bystrym okiem właściciela fabryki, zawiera krótką przedmowę jego pióra oraz wykaz wyrobów zgrupowanych w sześciu działach. W pierwszej części wymienione są wyroby do użytku domowego, które zgrupowane są w 36 pozycjach głównych i zawierają 220 rodzajów szczotek. Część druga to wyroby toaletowe, a w nich 438 rodzajów szczotek. W kolejnej części pomieszczono wyroby do użytku stajennego i ekwipaży liczące 72 rodzaje szczotek, m.in.: do czyszczenia koni, uprzęży, szczotki do mycia bryczek, różne zgrzebła itp. Odrębny, czwarty dział zajmują wyroby do użytku technicznego. Tu oferował 57 typów szczotek, a wśród nich do browarów, drukarń, dla jubilerów, do siewników, kominów itp. Piąty dział to wyroby do użytku fabrycznego, a w nim 53 rodzaje szczotek na potrzeby różnych fabryk. I wreszcie ostatni, szósty dział poświęcony jest fabrykacji pędzli. Zgrupowano je w 170 głównych rodzajach, a z uwagi na różne wielkości i tworzywo wymieniono aż 1525 różnych pędzli. Biorąc pod uwagę, że fabryka wytwarzała 104 podstawowe gatunki szczotek, a w nich aż 840 rodzajów oraz taką mnogość pędzli, przyznać trzeba, że była to produkcja imponująca.

Należy pamiętać, że po 1893 r. Feist dalej wzbogacał asortyment wyrobów. Ba, w początku obecnego stulecia podjął budowę nowej fabryki przy ulicy Wolskiej 12, którą uruchomił w 1910 r. Ten nowoczesny jak na owe czasy zakład, jak już zaznaczono na wstępie, zajmował się produkcją i prowadził kantor. Przy ulicy Senatorskiej 24 znajdował się odtąd już tylko sklep, ale za to zawsze dobrze zaopatrzony w szczotki i pędzle.

Oprócz działalności na polu gospodarczym Aleksander Feist dał się poznać jako pełen zaangażowania działacz społeczny. W 1861 r. razem z księciem Janem Tadeuszem Lubomirskim współpracował przy zakładaniu bezpłatnych czytelni. Działał również w rzemiośle, popierając spółki i spółdzielnie rzemieślnicze, i był członkiem Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich przy ulicy Młynarskiej. W 1870 r. należał do grona założycieli Kasy Przemysłowców i prawie do końca życia pozostawał w jej zarządzie. Przez długi czas był członkiem Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, a potem jednym z jej czterech członków honorowych. Był też członkiem Towarzystwa Wsparcia Podupadłych Artystów Muzyki, ich wdów i sierot z siedzibą przy ulicy Danielewiczowskiej nr hip. 619/620. Ponadto przez długi okres bardzo czynnie działał w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym, gdzie przez szereg lat piastował godność gospodarza i prezesa sekcji orkiestrowej. To on był jednym z organizatorów wystawy higienicznej w 1896 r., która odbyła się na terenie późniejszej Politechniki Warszawskiej. Z uwagi na trudności ze skompletowaniem

orkiestry na wystawę postanowiono zorganizować orkiestrę miejską. Podstawy finansowe dla niej opracował właśnie Aleksander Feist¹².

W 1883 r. wystąpił Feist z interesującą inicjatywą pod adresem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Zaproponował mianowicie, aby każdy właściciel sklepu czy domu wpłacał stale na rzecz Towarzystwa określoną kwotę, z której powstałby fundusz na datki dla ubogich. Specjalne tabliczki otrzymywane w zamian zwalniały właścicieli od odwiedzin żebraków¹³. Donosząc o tym pomysłe, Bolesław Prus tak go komentował na łamach „Kraju”: „Każdy mniej więcej, kto przeczytał głos pana Feista, przyznał, że juźci lepiej płacić jakąś miesięczną składkę na prawdziwie biednych, aniżeli tęż samą kwotę wydzielać co dzień dwugrosznikami natrętnym żebrakom, między którymi znajduje się sporo hultajów. Pomimo to składek nie widać i projekt pana Feista poszedł, jak się mówi po łacinie, »ad acta«, a po słowiańsku — »pod sukno«, wprost dlatego, że społeczeństwo składa się tylko z luźnych jednostek, między którymi najlepszy zamiar nie może się długo utrzymać”¹⁴.

Więcej szczęścia miał kolejny pomysł Aleksandra Feista. Jako jeden z założycieli tanich kuchni zorganizował w 1888 r. dla robotników tanie śniadania, składające się z gorącej zupy i kawałka chleba. Wydawane od godziny 6 do 8 rano przy ulicy Pivnej i na Krakowskim Przedmieściu kosztowały 30 kopiejek¹⁵.

Ceniony i poważany w gronie swoich współpracowników, przemysłowców i kupców Aleksander Feist dwukrotnie, uroczyście obchodził jubileusze swojej pracy i działalności społecznej, w 1885 i w 1904 r., o czym obszernie donosiła warszawska prasa¹⁶.

Aleksander Feist zmarł 2 stycznia 1911 r.¹⁷ Pogrzeb odbył się w trzy dni później na cmentarzu Powązkowskim. Nabożeństwo żałobne w kościele Św. Antoniego odprawił ksiądz prałat Jan Siemiec, a chór pod dyrekcją profesora Jana Łysakowskiego wykonał mszę żałobną Lorenza Perosiego.

Po śmierci Aleksandra firmę przejął prawdopodobnie jego syn, Jan Feist, i prowadził nadal zakład pod starym szyldem. On także przez wiele

¹² W. Dzierżanowski, jw., s. 148, 149; „Tygodnik Ilustrowany” 1904, nr 10 s. 198; B. Prus, *Kroniki*, t. XIV, Warszawa 1964 (przypisy, s. 468); S. Szenic, jw., s. 286.

¹³ „Kurier Warszawski” 1883, nr 319 a; B. Prus, *Kroniki*, t. VI, Warszawa 1957 (przypisy, s. 656).

¹⁴ „Kraj” 1883, nr 51; B. Prus, *Kroniki*, t. VI, Warszawa 1957, s. 385.

¹⁵ „Kurier Warszawski” 1888, nr 308, *Dodatek poranny*, s. 1; B. Prus, *Kroniki*, t. XI, Warszawa 1961 (przypisy, s. 403).

¹⁶ „Tygodnik Ilustrowany” 1904, nr 10, s. 198.

¹⁷ *Kalendarz ilustrowany dla wszystkich na 1912 r.* Nakład i druk Noskowskiego, s. 11 (nekrolog).

lat sprawował godność starszego Zgromadzenia Szczotkarzy i także czuwał nad podtrzymaniem dobrych tradycji zakładu. W 1912 r. wziął udział w wystawie rzemieślniczo–przemysłowej w Łodzi i tu, jakby dla zachęty do dalszej pracy, firma odznaczona została wielkim medalem złotym¹⁸.

Dzięki zapalowi i inwencji Jana Feista nadal rozbudowywano zakład i powiększano zakres produkcji. W 1912 r. „Tygodnik Ilustrowany” donosił m.in.: „W bogato zaopatrzonych magazynach fabryki oraz w składzie przy ulicy Senatorskiej 24 znajdują się szczotki, zastosowane do najrozmaitszych potrzeb domu, higieny, rolnictwa, przemysłu wiejskiego, techniki itp. Są tu również uwzględnione i przygotowane w asortymentach wyczerpujących szczotki do celów cukrowniczych, mleczarskich, do siewników różnych systemów, wałki do machin rolniczych, wyciery stalowe do rur płomiennych, do mycia kadzi w gorzelniach, do czyszczenia koni, bydła i do mycia powozów, do zamiatania stajen, spichrzów i klepisk, do czyszczenia drzew owocowych z meksykańskiej rośliny «Piassawa», wreszcie setki gatunków do najrozmaitszych innych potrzeb. Szczotki i szczoteczki do celów toaletowych, kąpielowych i higienicznych stanowią dział niemniej obfity, odpowiedni wzmagającym się u nas wymaganiom kultury, a więc dbałości o czystość, porządek i zdrowie”¹⁹.

Firma szczęśliwie przetrwała okres pierwszej wojny światowej.

Około 1918 r. Jan Feist poślubił znaną aktorkę Władysławę Ordon (1879–1933) po jej rozwodzie z pierwszym mężem, Józefem Sosnowskim, także aktorem²⁰.

W Polsce niepodległej firmę Feista dotknął również kryzys gospodarczy lat dwudziestych. Trudności finansowe zmusiły właściciela do przystąpienia do spółki akcyjnej. O ile do 1930 r. zakład działał jako „Fabryka szczotek i pędzli Aleksander Feist”, to odtąd miał już dopisek „Spółka firmowa w Warszawie”. Ostatni zapis, jaki udało się uchwycić, a odnoszący się do firmy pochodzi z 1942 r.²¹ W specjalnym informatorze dotyczącym przemysłu i handlu podano, że Spółka firmowa wyrabiająca szczotki i pędzle mieści się przy Litzmannstrasse 12 (to nowa, okupacyjna nazwa ulicy Wolskiej). Sklepy i składy utrzymywała wówczas przy ulicy Senatorskiej 24 i przy ulicy Szpitalnej 4. Członkami Spółki, czyli współwłaścicielami fabryki, byli wtedy: Jan Feist, Maria Łapicka i Aleksandra Rojewska. W 1944 r. zarówno budynki fabryczne przy ulicy Wolskiej, jak i sklep przy ulicy Senatorskiej uległy zniszczeniu.

¹⁸ „Tygodnik Ilustrowany” 1912, nr 50, s. 1060.

¹⁹ Tamże.

²⁰ *Słownik Biograficzny Teatru Polskiego 1765–1965*, Warszawa 1973, s. 506.

²¹ *Informator przemysłu i handlu miasta Warszawy i okręgu warszawskiego*, Warszawa 1942, s. 183, poz. 1358.